

**Protokół Nr 10/2003**  
**z X posiedzenia Komisji Rewizyjnej**  
**w dniu 25 września 2003 r.**

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12<sup>10</sup> i trwało do godz. 14<sup>40</sup>.  
W posiedzeniu udział wzięło 4 członków komisji (lista obecności – załącznik nr 1).  
Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Lilianna Ochmańska – Skarbnik Powiatu.

Posiedzenie otworzył i obrady prowadził Zastępca Przewodniczącego Komisji Pan Maciej Racinowski. Przedstawił porządek obrad (zał. nr 2), który został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. 3.**

W wyniku głosowania protokoły z VIII i IX posiedzenia komisji zostały przyjęte jednogłośnie.

**Ad. 4.**

Stanowisko Komisji do projektów uchwał na X sesję Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie:

**1) odwołania Bolesława Paulskiego z funkcji członka Komisji Gospodarki (druk nr 3/X);**

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały

**2) zmiany uchwały Nr VIII/85/2003 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 2 lipca 2003 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego dla Powiatu Gryfińskiego (druk nr 2/X);**

**Skarbnik Lilianna Ochmańska:** w naszej uchwale w sprawie uchwalenia WPI mówiliśmy o wielkościach zaokrąglonych. Przy składaniu wniosków do SAPARDU okazało się, że ten nasz kosztorys inwestorski jest wyliczony co do grosza. SAPARD sobie zażyczył, aby: był wykazany nasz wkład, a przede wszystkim ile chcemy od nich pieniędzy. Przy wnioskach do SAPARDU jest zawsze dofinansowanie do 50%. W związku z powyższym musimy tutaj pokazać konkretnie, ile chcemy i z aptekarską dokładnością musimy do tego WPI wpisać kwotę, która wynika konkretnie z kosztorysu inwestorskiego. Na etapie uchwalania WPI pozaokrąglaliśmy sobie te kwoty. Konsekwencją tego jest kolejny wymóg SAPARDU, aby w uchwale budżetowej na 2003 r. w załączniku do uchwały włożyć to zadanie mimo tego, że będzie ono realizowane dopiero w 2004 r. Ponieważ corocznie załącznikiem do uchwały budżetowej jest Wieloletni Program Inwestycyjny, w którym mieliśmy na 2003 r. zapisaną „Komputeryzację Starostwa Powiatowego”. Nie mniej jednak jeśli mamy uchwalone WPI, to wiadomo, że to zadanie wchodzi do budżetu 2004 r.

Nie dyskutujemy z nimi, chcemy spełnić wszystkie kryteria, aby tutaj nikt nam nie powiedział, że tutaj coś zaniedbaliśmy. Życzą sobie taki zapis w załączniku – „Limity wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne” do budżetu 2003 r. , również taki załącznik robimy. Jest to druk nr 5/X. Te dwa druki należy ze sobą razem czytać. Stąd sesja o godz. 9<sup>00</sup>, ponieważ do godz. 16<sup>15</sup> mamy obowiązek te dwie uchwały dostarczyć do SAPARDU i wtedy mamy już z naszej strony 100% gwarancji, że spełniliśmy wszystkie wymogi do tego projektu. Będziemy czekali na rozstrzygnięcie. Byliśmy z p. Nyczem w Agencji i po rozmowach z p. dyrektorem wiemy, że jest duże prawdopodobieństwo, że dostaniemy środki.

**Radny M. Racinowski:** jeśli dochodzi do przetargu, to wtedy progą jest ta kwota?  
**Skarbnik:** tak jest to kwota progowa, ale oczywiście w wyniku przetargu kwota ta może być mniejsza. Wówczas również kwota z SAPARDU będzie mniejsza, ponieważ staramy się o uzyskanie 50%.

**Radny A. Szelażek:** czy na te 50% muszą się składać konkretnie jakieś elementy inwestycji?

**Skarbnik:** w SAPARDZIE jest tak, że nie na poszczególne elementy, ale na całość zadania. Od całości zadania zrobimy przetarg. Wyjdzie nam np. parę tysięcy mniej, w związku z tym od tej kwoty wyliczone będzie 50%.

**Radny A. Szelażek:** spotkałem się z taką sytuacją, że jest określona inwestycja, a środki mogły być przeznaczone tylko np. na kanalizację.

**Skarbnik:** tutaj droga jest pojmowana jako całość. Nie mamy tego zadania podzielonego na części. Tak będziemy się zachowywać z każdym złożonym projektem. Szukamy innych projektów. Rozmawialiśmy z p. dyrektorem Bładoszewskim w Agencji. Ta edycja wrześnieiowa jest ostatnią edycją jeszcze z tych środków, które im zostały. Jest całkiem prawdopodobne, że już od nowego roku Agencja będzie dysponowała dużymi środkami strukturalnymi. Z tych środków będzie można dostać 80% dofinansowania. W tym roku więcej edycji nie będzie. Od przyszłego roku na wszystkie zadania drogowe, które mamy w WPI będziemy starali się pozyskać pieniądze, aby je zrealizować. Być może będą jeszcze inne zadania, gdzie się okaże, że też będzie można te środki zewnętrzne pozyskać i wtedy będziemy proponować rozszerzenie WPI. Idziemy na razie w to, co pewne i co już jest do wzięcia.

**Radny M. Racinowski:** czy te pieniądze będą na nas czekały np. 1,5 półtora roku?

**Skarbnik:** ponieważ zadanie jest roczne i termin jego realizacji do sierpnia 2004 r., my płacimy faktury, a 50% oddaje nam SAPARD.

**Radny M. Racinowski:** czyli najpierw płacimy najpierw wykonawcy, a potem SAPARD nam oddaje 50%? Czy mamy na to zabukowane środki finansowe? My musimy tutaj wyłożyć całą kwotę.

**Skarbnik:** Nie ma tutaj żadnego zagrożenia, gdyż w momencie złożenia przez wykonawcę ostatniej faktury, termin płatności mamy wpisany w umowie np. 30 dni. Te wszystkie faktury składamy do SAPARDU. Na pewno nie jest tak, że zadanie zostanie zakończone i oni oddają nam 50%, na pewno będą faktury przejściowe. Ni jest to bowiem zadanie do wykonania w ciągu miesiąca.

**Radny M. Racinowski:** wypłata tych środków będzie jednorazowa i na końcu, nie będzie częściowych wypłat?

**Skarbnik:** mogą być częściowe wypłaty, gdyż jest to kwestia przyznania nam pieniędzy. Jest to duże zadanie, więc przetarg na pewno będzie biuletynowy. Jeżeli dostaniemy jeszcze w tym roku promesę, czy to zadanie będzie finansowane, trzeba będzie przygotowywać przetarg biuletynowy, którego procedura przygotowania trwa długo. Kwota wpisana w projekcie uchwały, jest to kwota graniczna. Według oceny p. Dzioka jest szansa na to, że ta inwestycja będzie mniej kosztowała. Musimy wykorzystać wszystkie możliwości, żeby pozyskiwać środki zewnętrzne. Jest to pierwszy, taki ćwiczebny projekt, na którym też już się trochę nauczyliśmy. Tam z aptekarską dokładnością wszystko sprawdzają, więc trzeba było kilka razy jeździć. Tłumaczyłam pani w ARiMR, że mamy uchwalony WPI, jest to uchwała Rady Powiatu. Proszę mi powiedzieć, dlaczego się państwo upieracie, że w budżecie 2003 r. ma być wpisane to zadanie, które my będziemy realizować w 2004 r. Rada podejmie uchwałę o budżecie 2004 r. w grudniu. Pani stwierdziła, że ma być i koniec. Nie ma więc, co dyskutować, tylko trzeba napisać tabelkę. Mnie się wydaje z punktu widzenia logicznego, że to niekoniecznie, ale jak ma być, to ma być. Zresztą Powiat Myśliborski również składa wnioski i również zwołują Radę i wpisują budżetu na 2003 rok zadanie drogowe.

**Radny B. Paulski:** myśmy w WPI mieli przyjętą jakąś kwotę na to zadanie. Tam wszystkie zadania były wpisane z dokładnością do iluś tysięcy, to jest wpisane z dokładnością do jednego grosza.

**Skarbnik:** taki nam wyszedł kosztorys inwestorski.

**Radny B. Paulski:** ale to przecież też jest „sufitowa cena”? Jest to kosztorys inwestorski i wiemy z przetargu, że ta cena może być niższa o 10-20%, to wpisywanie tej kwoty jest też

kwotą „księżycową”. Dlaczego więc tamta nie była przyjęta? Pytam o to w kontekście tego, że ta uchwała była ponoć powodem przyspieszenia sesji i opóźnienia w dostarczeniu materiałów. Jeżeli więc tam była kwota 900 tys., a tu jest kwota 889 tys.

**Skarbnik:** również dlatego, że przy projektach SAPARD oni sobie życzą co do złotówki.

**Radny B. Paulski:** w tej sytuacji, skoro mieliśmy na to dokumentację techniczną, a więc był również kosztorys inwestorski, to czemu nie wpisaliśmy przedtem tej kwoty.

**Skarbnik:** dlatego, że przy składaniu projektów unijnych są tam 2 rodzaje kosztów: Koszty, które są uznawane za koszty, które są do sfinansowania i koszty, które są niedosfinansowania. Zażyczyli sobie, że mamy im wyliczyć co do złotówki i tak jak powiedział p. dyrektor Bładoszewski: „ jak napiszecie co złotówki, to ten projekt będzie lepiej wyglądał” i dlatego tak zrobiliśmy. Pan dyrektor Dziok zrobił kosztorys z aptekarską dokładnością, tak że mu na końcu wyszły grosze.

**Radny B. Paulski:** czy to oznacza, że mniej się przyłożył dyrektor poprzednio, proponując WPI?

**Skarbnik:** na etapie uchwalania WPI nikt się „nie bawi” w wyliczanie co do złotówki, te kwoty się zaokrągla.

**Radny B. Paulski:** co ta uchwała ma do budżetu 2003 r.? Co tu będzie wpisane?

**Skarbnik:** jeśli wpisujemy sobie do załącznika do budżetu tego roku kwotę z aptekarską dokładnością, to już w uchwale dotyczącej WPI zmienimy ją, wpisując te kwotę również z aptekarską dokładnością. Jeden i drugi dokument jest wymagany w SAPARD.

**Radny B. Paulski:** ale budżet 2003 ma się nijak do budżetu 2004 r.

**Skarbnik:** zgadzam się z panem, ale taki jest wymóg. dostaliśmy faxem informację, że taki brak mamy uzupełnić.

**Radny B. Paulski:** ale w którym momencie ta uchwała odnosi się, że „dokonuje się, zapisu w budżecie 2003 r.”?

**Skarbnik:** tak sobie życzą, żeby dać nam pieniądze, więc my to robimy.

**Radny B. Paulski:** ja też z tymi ludźmi tam rozmawiałem, też się staram o pieniądze, dostałem nawet, ale zakładam, że oni wcale nie pozjadali rozumów. Ja też umiem czytać.

**Skarbnik:** obliguje nas czas, ostateczny termin złożenia wniosku jest do poniedziałku do godz. 16-tej. Razem z p. Nyczem byliśmy w Agencji , rozmawialiśmy z panią przez telefon na aparacie głośnomówiącym, gdzie siedział p. Siwek, ja, p. Nycz oraz pracownicy z Biura Promocji, którzy się zajmują tymi środkami i pani tonem nie znoszącym sprzeciwu powiedziała, że tak ma być.

**Radny B. Paulski:** jeżeli w WPI żeśmy ustalili jakąś hierarchię zadań od 1 do 10, to na rok 2004 pod pozycją 3 jest wpisana jest niejaka ulica Jodłowa w Chojnie, gdzie też jest dokumentacja i wielkość nakładów jest mnie więcej podobna. To dlaczego akurat wybraliście zadanie nr 7. Czy SAPARD powiedział, że nie da nam na ul. Jodłową?

**Skarbnik:** nie proszę pana, tylko dlatego, że przy tych rozwiązaniach SAPARD mamy dużo większą szansę na to, żeby dostać pieniądze na to zadanie. Na dwa zadania byśmy nie dostali pieniędzy.

**Radny B. Paulski:** dlatego pytam, dlaczego wybrano nr 7, a nie nr 3, który jest wyżej i wcześniej Rada taką hierarchię ustaliła. Przecież było tych zadań ponad 80, ustalono 10 z hierarchią, czyli ja rozumiałem, że są to terminy ważności również. Dlaczego nie jest to droga np. Gajki – Bartkowo, bo też jest na 2004 r., gdzie mogliśmy jeszcze więcej środków pozyskać.

**Skarbnik:** możemy teraz sobie „gdybać”.

**Radny B. Paulski:** nie „gdybać”, bo ktoś o tym zdecydował. Zarząd zdecydował inaczej niż zdecydowała Rada, ustalając taką hierarchię.

**Skarbnik:** nie ma to nic wspólnego z hierarchią, tylko na to konkretne zadanie mamy realne szanse dostania pieniędzy. Na krótki odcinek ulicy Jodłowej na tym etapie byśmy nie dostali

pieniędzy, bo jest to ich końcówka. Lepiej dostać z SAPARD-u 400 tys. i mieć „konkretnego wróbla w garści” niż „gdybać o ul. Jodłowej”. Zwłaszcza, że przy zadaniach SAPARDU, żeby dostać pieniądze zadanie jest najpierw oceniane w punktach.. Musieliśmy w związku z tym zebrać tutaj podpisy mieszkańców. Ponadto droga ta biegnie przez obszar wiejski, a ul. Jodłowa jest w mieście Chojna, a zatem z ARiMR nie dostaniemy pieniędzy na zadanie miejskie. Agencja nie jest od budowy ulic w mieście, tylko od budowy dróg na wsiach. Nie znaleźliśmy jeszcze rozwiązania na drogę miejską. Będzie jeszcze być może projekt w tych nowych rozwiązaniach SAPARD na 2004 r. na drogi miejskie.

**Radna W. Kmieciak:** dlaczego Nie zostało wzięta pod uwagę w pierwszej kolejności wzięta pod uwagę droga Bartkowo – Gajki?

Radny M. Racinoski: czy była jakś górna granica pomocy z SAPARD?

**Skarbnik:** jeśli chodzi o drogę Bartkowo – Gajki, to chcemy jeszcze zrobić montaż finansowy z gminą Gryfino. Znacznie więcej punktów się dostaje na zadanie, które jest połączone z zadaniem gminnym. Jeśli np. drogi gminne dochodzą do dróg powiatowych i jeśli gmina by się zdecydowała wejść w to zadanie, to wtedy mamy dużo większe szanse na to, żeby dostać pieniądze ze środków unijnych. To zadanie wymaga jeszcze przygotowania.

**Radna W. Kmieciak:** to zadanie nie ma jeszcze dokumentacji.

Skarbnik: jest to ostatnia edycja SAPARD-u. Mysmy poszli po prostu z zadaniem pewnym, na które możemy dostać pieniądze. Cała reszta wymaga jeszcze przygotowania. To było przygotowane od początku do końca, trzeba było złożyć wnioski do 15 września. Wymagało to ogromu pracy, gdyż oni z aptekarską dokładnością wszystko sprawdzają. Wywalali nam pewne elementki do uzupełnienia, a po prostu zależy nam bardzo na tym, żeby już ruszyć i mieć coś w garści.

**Radny B. Paulski:** do kiedy żeśmy ten wniosek złożyli?

**Skarbnik:** do 15 września, a do 29 września mamy czas na uzupełnienie braków. Były też jeszcze rzeczy formalne z dokumentami, ale to nie wymagało zgody Rady. Były to takie błędy, które mogliśmy od ręki uzupełnić.

**Radna W. Kmieciak:** czyli zagrożeń ze strony SAPARD-u nie będzie, żeby nie dofinansować tego zadania?

**Skarbnik:** zadanie to ma duże szanse uzyskania dofinansowania. Każde zadanie oceniane jest w sensie punktowym i tyle ile się punktów dostanie, to zadanie albo wchodzi do realizacji albo nie. Warunki tu spełniamy, gdyż zadanie idzie przez wieś, jest zgoda mieszkańców, został zrobiony audyt drogi.

**Radny B. Paulski:** co to jest średnia ilość punktów, którą mamy wpisana w WPI?

Skarbnik: są to nasze punkty, jest to nasza ocena.

**Radny B. Paulski:** czyli one się mają nijak do tych punktów, które SAPARD daje?

**Skarbnik:** SAPARD ma swoją metodologię ustalania punktów. Jest to nasza ilość punktów, którą myśmy temu zadaniu przydzielili.

Radny A. Szelażek: w momencie kiedy był tworzony WPI chciałem się zapytać, czy to było na tej zasadzie, czy dane wszystkie drogi w powiecie były punktowane i te drogi zostały wybrane które miały największą ilość punktów? Np. niepokoi mnie sytuacja w mojej miejscowości, jest to droga która przebiega przez 3 czy 4 miejscowości i nie ma jej w WPI, czyli już praktycznie do 2010 r. nie ma możliwości przeprowadzenia na niej inwestycji?

**Radny B. Paulski:** co roku możemy WPI uzupełniać, tak żeśmy sobie zapisali. To wcale nie jest przesądzone. Są to zadania, które teraz żeśmy sobie przyjęli. Wcale to się nie wyklucza, że któreś zadanie nie wejdzie, a któreś nie wypadnie. Może powiększy się te zadania do 12.

**Radny A. Szelażek:** jest zwirownia w Chełmie, ciężkie samochody wożą tamtędy żwir. Mają wyznaczoną trasę, a tak naprawdę jeżdżą przez tę moją miejscowość.

**Radny B. Paulski:** dzisiaj wywożą żwir, a jutro już wygrywają przetarg na pyły i dalej ta droga może „dostawać” wtedy.

**Radny A. Szelażek:** przejechać nie można, ani minąć tych samochodów, a jednak większość mieszkańców kieruje się w stronę Chojny.

**Radny B. Paulski:** jest to też nasza rola jako radnych, żebyśmy pilnowali i ewentualnie wnioskowali w połowie przyszłego roku, gdy będziemy z powrotem wracali do tego i ewentualnie sugerowali wprowadzenie tej drogi do WPI. Tutaj na pewno będzie trzeba w tę inwestycję włączyć gminę.

**Skarbnik:** teraz jest już końcówka programów przedakcesyjnych, od maja przyszłego roku wchodzimy w programy strukturalne, w fundusze unijne. Do maja będziecie Państwo mieli czas na to, żeby tutaj rozważyć jeszcze inne zadania.

**Radny B. Paulski:** nie tak, będą mieli czas na to, żeby na jeziorze w Brwicach znaleźć działkę dla faceta, który decyduje o środkach, a reszta już się znajdzie.

**Radny A. Szelażek:** i on będzie musiał dojechać do działki i wtedy zrobi drogę.

**Radny B. Paulski:** a wy jako samorząd wiejski potraficie to zrobić, bo daliście dowód na to. Także żaden problem.

**Radny M. Racinowski:** i to wszystko do protokołu?

**Radny B. Paulski:** tak właśnie, to są właśnie inicjatywy oddolne, a my jako samorząd powiatowy i ty jako radny włączysz się w to. Także to nie zostało na pewno zamknięte. Na pewno te zadania są jakby na świeczniku, a to zadanie należy wprowadzić i znaleźć na to argumenty, żeby ono weszło do WPI.

**Radny M. Racinowski:** czyli ta inwestycja ruszy pod warunkiem, jeśli z SPARD-u będzie uzyskana promesa?

**Skarbnik:** dlatego procedura składania wniosków jest zawsze taka, że składa się je na koniec ostatniego kwartału. Wszystkie wnioski trzeba było składać do końca września, gdyż w tych funduszach przedakcesyjnych również był ustalany budżet. Jak się ma już promesę, to łatwiej jest nam, gdyż mamy 100% gwarancji, że jak sobie wpisujemy to zadanie do budżetu i napiszemy, że będziemy musieli mieć pieniądze, już od stycznia już ruszamy z procedurą przetargową, bo wiemy, że do ustalonego terminu, który mamy ustalony z SAPARDEM. Fundusze przedakcesyjne są znacznie łatwiejsze niż fundusze strukturalne. Powiem szczerze, że z Brukselą, to po prostu oszaleć można. Tutaj możemy marudzić po co karzą nam robić określone rzeczy, ale przy funduszach strukturalnych dopiero jest biurokracja.

**Radny B. Paulski:** nie dawałbym głowy, że to już ostatnia transza, bo ja akurat staram się z innych projektów o środki, które to projekty już 2 razy miały ostatecznie transze. Teraz mają następny termin określony i ostatni termin jest jeszcze w kwietniu. Często jest tak, że pracownicy Agencji wiedzą więcej niż p. dyrektor.

**Skarbnik:** taką nam informację przekazał p. dyrektor Bładoszewski. Rozmawialiśmy z nim po to, żeby ewentualnie przygotować inne wnioski. To przygotowanie wniosku na 15 września zajęło nam trochę czasu. Jeślibyśmy mieli informację, że jeszcze będzie jedna edycja w kwietniu, to dzisiaj bierzemy się do roboty.

**Radny B. Paulski:** trzeba tego pilnować w internecie, to taka moja podpowiedź. Było tak, że to ja im przekazywałem wiedzę, bo oni mówili, że nic nie wiedzą. Potem się okazało, że ta pani, co powinna wiedzieć, to wie.

**Skarbnik:** nasi panowie już się zaprzyjaźnili z tymi paniami, także myślę, że będziemy mieli informacje na bieżąco.

**Radny B. Paulski:** ustalmy p. Przewodniczący mój status, to w końcu głosuję, czy nie głosuję?

**Radny M. Racinowski:** może być ta sprawa przez któregoś radnego poruszona na sesji. Myślę, że jest Pan obecny duchem, a zagłosuje Pan na sesji. Tylko powinny tu być chyba przedstawione druki, by mógł Pan uczestniczyć w głosowaniu nad wszystkimi uchwałami.

**Skarbnik:** ale to obowiązuje po podjęciu uchwały przez Radę, a to jest tylko projekt uchwały.

**Radny B. Paulski:** ale to projekt uchwały o odwołaniu z Komisji Gospodarki. Problem jednak polega na tym, że zgodnie ze statutem w momencie powołania mnie do Komisji Rewizyjnej, stałem się członkiem trzech komisji Rady. Statut mówi wyraźnie, że radny może być członkiem tylko 2. Czy w tej sytuacji powołanie mnie do Komisji Rewizyjnej jako ostatniej się nie liczy, bo to jest trzecia i ostatnia, mimo złożonej przeze mnie rezygnacji?

**Radny M. Racinowski:** kiedy wpłynęła rezygnacja?

**Radny B. Paulski:** zgodnie z uzasadnieniem do projektu uchwały – 26 sierpnia.

**Radny M. Racinowski:** to dlaczego nie została przyjęta na sesji 27 sierpnia?

**Radny B. Paulski:** w tej sytuacji to jest sprawa, że nie uczestniczę już w Komisjach Gospodarki i nie uczestniczyłem do tamtej Rady w Komisji Rewizyjnej. I znowu problem z Paulskim. Umówmy się, że p. Przewodniczący zdecyduje. Tak jest zapisane również w naszym statucie.

**Radny M. Racinowski:** i tak mamy quorum, więc głosować możemy nawet w 3 osoby.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

**3) zmiany uchwały Nr XXXIII/411/2002 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 9 października 2002 r. w sprawie udzielenia z budżetu powiatu na rok 2002 dotacji celowej dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej– Szpital Powiatowy w Gryfinie (druk nr 4/X);**

**Skarbnik:** mamy tutaj uchwałę merytoryczną dotyczącą przesunięcia terminu rozliczenia się z dotacji przez SPZOZ - Szpital Powiatowy. Zgodnie z uzasadnieniem związane jest to z koniecznością zlecenia dodatkowych prac projektowych, umożliwiających uzyskanie pozwolenia na budowę tej windy. Nic się tutaj nie dzieje, 30 listopada jest takim ostatecznym terminem, kiedy przed zamknięciem jeszcze roku budżetowego będzie można rozliczyć tę dotację.

**Radny B. Paulski:** jest to już trzeci przesuwany termin. To jest to co Szpital praktycznie nie chce oddać. Już poprzedni Zarząd przedłużył raz termin, ten Zarząd już raz przedłużył. Ale ja przy tej swojej całej dociekliwości, chciałbym zwrócić uwagę członków komisji na dwie daty. W uzasadnieniu ostatnia linijka: 21 lipiec 2003 r. i wcześniej w uchwale, gdzie zmienia się datę 30.06.2003. Co to znaczy? Pani dyrektor do 30 czerwca miała obowiązek rozliczyć dotację, a 21 lipca powołujemy się w uzasadnieniu, że jest to uzasadnione dlatego, że 21 lipca jest decyzja Wydziału Architektury, że trzeba tam coś dodatkowo, tzn. że przez całe pół roku nic nie robiła?

**Skarbnik:** pamięta pan, bo jeszcze uczestniczył pan w tamtym czasie w posiedzeniach Zarządu, że pierwszy raz, kiedy pani dyrektor napisała do Zarządu odnośnie przesunięcia terminu, a nawet nie tyle chodziło jej o przesunięcie terminu, co innego sposobu rozliczenia tej dotacji, nie znalazło to uznania Zarządu.

**Radny B. Paulski:** ja już nic nie pamiętam, jednak 2 lipca mieliśmy sesję, 27 sierpnia mieliśmy sesję i teraz jest sesja 29 września. Dotacja powinna być rozliczona przez biorącego dotację i tak jest napisane w umowie, na 30 czerwca, czyli p. dyrektor z góry była przeświadczona, że „guzik jej zrobimy”. Skoro praktycznie 3 terminy sesji minęło, a ona nie rozliczyła dotacji i teraz dopiero we wrześniu przesuwamy termin do listopada. W listopadzie będzie być może u Piłata. Podarujmy jej to w końcu, bo wszyscy jak tu siedzimy wiemy, że jest to nie do ściągnięcia.

**Skarbnik:** niekoniecznie nie do ściągnięcia. Pani dyrektor zwróciła się z prośbą do Zarządu przed upływem terminu w czerwcu, gdyż część kosztów na dokumentację poniosła i udokumentowała to kopią rachunku, który przedstawiła Zarządowi. Ponieważ jednak nie miała jeszcze decyzji Wydziału Architektury o pozwoleniu na budowę, chciała prosić Zarząd o inny sposób rozliczenia dotacji. Zarząd nie zgodził się na to, gdyż jeśli nie ma pozwolenia na budowę, a przed jego wydaniem wydział wykazał jej usterki, które powinny być jeszcze

wykonane. Zarząd nie zgodził na przeznaczenie środków z tej dotacji na inne cele tylko na uzupełnienie tej dokumentacji.

**Radny M. Racinowski:** ale one i tak poszły na inne cele?

**Radny B. Paulski:** problem jest w tym, że one już dawno zostały wydane. Pani dyrektor występowała, że zrobiła strych za te pieniądze i nie może ich oddać, bo to przecież była pożyczka dla nich. Wtedy myśmy podjęli uchwałę, że będzie to nasz wkład w windę. Czyli musi znaleźć swoje środki, żeby tę windę robić.

**Skarbnik:** przedstawiła więc Zarządowi rachunek na dokumentację.

**Radny B. Paulski:** pieniądze „zjedzone”, a windy nie robi dalej. Podejmijmy dlatego decyzję, że jej to darujemy i dajmy sobie spokój.

**Skarbnik:** w zależności od dalszego przebiegu wydarzeń dlatego ten termin 30 listopada jest jak najbardziej terminem odpowiednim, w związku z podjęciem przez Radę Gminy uchwały zwracającej się do powiatu o przejęcie tego zadania.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały (przy 2 za, 1 wstrzymującym się).

#### **4) zmiany uchwały Nr III/20/2002 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 21 grudnia 2002 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Gryfińskiego na 2003 rok (druk nr 5/X);**

**Radny B. Paulski:** musimy wpisać tę kwotę 889 zł, skoro tego wymaga SAPARD i już.

**Radny M. Racinowski:** czy ta komputeryzacja w 2003 r. wyceniona na 50 tys. to jest doposażenie w nowy sprzęt, czy to jest wymiana sprzętu już istniejącego?

**Skarbnik:** raczej doposażenie. Jeszcze nie jesteśmy na etapie wymiany, bo ciągle mamy potrzeby. Został opracowany taki program, który będzie powoli wygasał. Uważam, że komputeryzacja, to nie powinno być zadanie, które wpisujemy w ramach programu wieloletniego inwestycyjnego, ale tak to zostało zapisane.

**Radny B. Paulski:** ale zakładaliśmy, że pozyskamy tu jakieś środki i dlatego to zostało wpisane.

**Skarbnik:** tak, mamy dostać środki z PRI i to jeszcze w listopadzie b.r.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały

#### **5) zmian budżetu Powiatu Gryfińskiego na rok 2003 (druk nr 6/X);**

**Skarbnik:** mamy tutaj przeniesienie środków z kultury fizycznej i sportu na wniosek dyrektorów 2 jednostek na doposażenie sal w sprzęt sportowy.

**Radny B. Paulski:** rozumiem, że inni też wiedzieli o tym, ale nie chcieli, a ci chcieli, to dostali?

**Skarbnik:** jeśli mamy w dziale kultury fizycznej i sportu możliwość, żeby im przesunąć te pieniądze na zakup sprzętu i to nie budzi Państwa emocji, to to robimy.

**Radny B. Paulski:** rozumiem, że p. Naczelnik Maślak miała za dużo pieniędzy i mówi, to ja wam oddam, wspomóżcie szkoły.

**Skarbnik:** nie za dużo, to nie jest tak. Pani Naczelnik Maślak również patrzy tutaj pod kątem całości, tylko są pieniądze w różnych działach.

**Radny B. Paulski:** swego czasu na jednej z komisji była dyskusja taka, bo biegi krzywińskie nie zgłosiły w terminie odpowiednio zapotrzebowania, a więc 200 zł nie dostaną. Tutaj nagle p. Maślak znalazła nagle 3 tys. i można dać na piłki dla LO w Gryfinie, które też dostało swoje środki na „rzeczówkę”, praktycznie na remonty nic nie wydaje, bo z tych materiałów, które tutaj mamy wynika, że Starostwo im okna maluje i ociepla ze swoich środków. Nagle im dajemy 2 tys., to czemu żeśmy nie wsparli tamtych społeczników, bo p. Maślak napisała, że nie złożyli w terminie zapotrzebowania.

**Skarbnik:** przepraszam, ale co jest nam bliższe krzywińskie biegi czy wyposażenie w sprzęt sportowy naszych sal.

**Radny B. Paulski:** nie mówimy o tym co jest bliższe, tylko o tym, że wtedy był argument, że nie ma pieniędzy, bo wszystkie zostały podzielone. A teraz nagle okazuje się, że jest nadwyżka 3 tys.

**Skarbnik:** dopiero teraz dopracowujemy się podziału wszystkiego na poszczególne zadania. Jest możliwość przekazania tych środków, to nie jest kwestia, że jest ich za dużo. W każdym dziale i rozdziale jest za mało tych pieniędzy. Jest to tylko kwestia ich przesunięcia.

**Radny M. Racinowski:** nikomu rozumiem nie zabieramy?

**Skarbnik:** oczywiście, jest to tylko przesunięcie.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

**6) udzielenia z budżetu powiatu na rok 2003 dotacji celowej dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gryfinie (druk nr 7/X);**

**Skarbnik:** na ostatniej sesji były zmiany w budżecie powiatu, m.in. kwota 16.800 zł na dofinansowanie w formie dotacji dla SPZZOZ. W związku z powyższym ta uchwała ma charakter merytoryczny wskazujący, jaki jest cel udzielania tej dotacji i sposobu rozliczenia.

**Radny M. Racinowski:** czy nie ma możliwości na początku roku przy konstruowaniu budżetu uwzględnienia tych środków?

**Skarbnik:** jest pod warunkiem, że sobie zapiszemy wszystkie zadania.

Radny M. Racinowski: i będziemy co drugą sesję przyznawać środki dla SPZZOZ, a ja np. chciałbym wiedzieć, ile osób tam pracuje.

**Skarbnik:** są to pieniądze na zabezpieczenie wynagrodzeń dla 3 osób (obsługa prawna i księgowość). Jeśli będziemy pisać w projekcie budżetu, że dla konkretnego zadania będą takie dotacje, to nie będzie potrzeby podejmowania takich uchwał merytorycznych.

Komisja nie zajęła stanowiska w sprawie przedstawionego projektu uchwały (3 głosy wstrzymujące się).

**7) zadań priorytetowych i określenia kierunków polityki budżetowej w opracowaniu budżetu na 2004 rok (druk nr 8/X);**

**Skarbnik:** najważniejszy jest załącznik do tej uchwały, określający priorytety do projektu budżetu. Jeśli chcemy stworzyć budżet zadaniowy musimy wpisać tu wszystkie zadania. Jeśli zyskają one uznanie Państwa, to w budżecie będą przy nich konkretne kwoty.

**Radny B. Paulski:** czy w pkt 12) wymiana elewacji w Chojnie, to będzie całość, czy tylko ściana budynku byłego LO w Chojnie?

**Skarbnik:** są to elewacje całości budynków szkół ZSP nr 1 w Gryfinie i Chojnie. W odniesieniu do byłego internatu przy LO w Chojnie jest inicjatywa Urzędu Marszałkowskiego, by umieścić tam Bibliotekę Pedagogiczną.

**Radny B. Paulski:** przez 3 lata wydaliśmy 113 tys. na wszystkie placówki chojeńskie, nie licząc tu środków z PFOŚiGW, natomiast na sam ZSP nr 2 wydano w tym okresie 256 tys. Uznano, że potrzebna jest wymiana płytek PCV na korytarzu na piękna wykładzinę i uważam, że jest fajnie. Ale nie widziano potrzeby wymiany instalacji elektrycznej. Szkoła, która dostawała rok w rok 300 tys. zł z „Dolnej Odry” na utrzymanie. Znaczący to, że wydawano na inne rzeczy, a w tej chwili ich widzimy, że muszą być tylko dlatego, że tam wprowadzimy młodzież polsko – niemiecką? Zagrożenie jest tak duże w innych szkołach, więc albo mówimy o wymianie instalacji elektrycznej w szkołach i robimy po 2 klasy, a nie wpisujemy konkretną szkołę. Na wpisanie wymiany instalacji elektrycznej w tej konkretnej szkole się nie zgadzam.

**Skarbnik:** zgadzam się z panem, że we wszystkich szkołach należy wymienić tę instalację, bo jest to pewnego rodzaju zagrożenie dla uczniów. Ale to tylko dyrektor ZSP nr 2 w Gryfinie jasno i wyraźnie napisał, że właśnie taki typ instalacji zagraża uczniom. Pozostali dyrektorzy widzieli w swoich priorytetach inne zadanie niż wymiana instalacji elektrycznej, co wcale nie



oznacza, że jeśli zostanie wymieniona teraz w Gryfinie, to dyrektor innej jednostki napisze taki wniosek do budżetu 2005 r.

**Radny B. Paulski:** wpiszymy instalację elektryczną w naszych obiektach, a nie w jednej szkole.

**Skarbnik:** nic nie stoi na przeszkodzie by z tych zadań wprowadzić w ciągu roku, mając uwolnione środki pod warunkiem, że p. Dyrektor b. LO w Chojnie napisze wniosek do Zarządu.

**Radny B. Paulski:** nieprawda, jestem przekonany, że kazano mu tylko wpisać to, co będzie realizowane z PFOŚiGW. Natomiast ZSP nr 2 jest wyraźnie hołubiony, bo ten wydział czy referat podlegał wcześniej pod Nycza i hołubi on swoją szkołę. Ta szkoła dostała ponad 2 razy więcej środków niż b. LO w Chojnie i 2 razy więcej niż b. LO w Gryfinie.

**Skarbnik:** ja nie jestem emocjonalnie związana ani z Gryfinem, ani z Chojna i zapewniam pana, że nie odnoszę żadnego wrażenia, aby p. Nycz faworyzował jakąkolwiek szkołę w Gryfinie. Wręcz przeciwnie dużo więcej serca i uwagi wkłada w szkoły chojeńskie.

**Radny B. Paulski:** samo serce tu nic nie pomoże, tu trzeba środków.

**Skarbnik:** mówiąc o sentymentach zapomniał pan jednak o tym, że p. Nycz jest absolwentem b. LO w Chojnie.

**Radny B. Paulski:** uważam, że tak uszczegółowione zadanie jak instalacja elektryczna w internacie konkretnej szkoły jako priorytet do budżetu powiatu jest zbyt uszczegółowiony.

**Radny A. Szelażek:** w odniesieniu do utrzymania poziomu środków na realizację zadań dróg powiatowych, był w 2003 r. określony jakiś poziom tych środków, a teraz nie może być więcej tylko tyle, co w 2003 r., bo to tak jest sformułowane. Uważam, że powinno być tu wpisane słowo „co najmniej”. Te środki na drogi były cięte przez 3 lata i z roku na rok były coraz mniejsze.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały z uwzględnieniem następujących poprawek:

- w §2 ppkt 2) po słowach „Utrzymanie środków budżetowych” wprowadzić zapis „co najmniej roku 2003”,

- w załączniku nr 1 do projektu uchwały w pkt 13 po słowach „Wykonanie instalacji elektrycznej” skreślić dalszą część zdania i wprowadzić zapis ”w jednostkach organizacyjnych powiatu – jednostki oświatowe”.

#### **8) wprowadzenia zmian w Regulaminie Organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Gryfinie (druk nr 9/X);**

**Radny B. Paulski:** zbyt koniunkturalnie, albo zbyt niechlujnie podeszliście do sprawy. Proponujecie 3 zmiany, a ja ich naliczyłem co najmniej 13. Sprawa dotyczy §3, §4, §6, §8, §25. Uważam, że jeśli wprowadzacie w schemacie organizacyjnym coś takiego, jak wydział Audytu i Kontroli, to regulaminie organizacyjnym nie zostawiamy referatu kontroli, to też powinno się zmienić. W strukturze wewnętrznej również należałoby zmienić te wszystkie nazwy.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały z uwzględnieniem następujących poprawek:

- ujednoczenie treści całego Regulaminu Organizacyjnego poprzez wprowadzenie zmian we wszystkich paragrafach (m.in. §3, §4, §6, §8, §25) zgodnie z załącznikiem do projektu uchwały.

#### **9) przekazania według właściwości do rozpatrzenia Staroście Gryfińskiemu skargi na działalność Starostwa Powiatowego w Gryfinie (druk nr 10/X);**

**Radny M. Racinowski:** nie rozstrzygamy słuszności tej skargi jako Rada Powiatu?

**Skarbnik:** dajecie państwo kompetencję p. Staroście do załatwienia tej sprawy, która została skierowana do Rady Powiatu. Było prowadzone postępowanie w tej sprawie i na pewno nastąpił błąd w sztuce urzędniczej co do przekroczenia terminu. Merytorycznie opłata została naliczona prawidłowo.

**Radny B. Paulski:** pan nie dostarczył dokumentu potwierdzającego, że samochód ten był dopuszczony do ruchu w innym państwie. W związku z tym została mu naliczona opłata w wys. 1.000 zł, a nie 500 zł. Skarga jest na działanie urzędu jakim, jest Starostwo Powiatowe.

**Sekretarz:** jest to skarga do rozpatrzenia przez Starostę, ponieważ została napisana do Rady Powiatu na działalność urzędu. Ten pan skarżył się najpierw w normalnym trybie.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

### **Ad. 3.**

**Radny M. Racinowski:** mamy pismo sołectwa Żabnica o wsparcie finansowe zainstalowania dzwonu w kościele (**zał. nr 3**).

**Skarbnik:** nie mamy na to środków w budżecie, nie jest to naszym zadaniem.

Komisja zaopiniowała negatywnie wniosek w sprawie wsparcia finansowego inwestycji zakupu elektronicznego dzwonu na Kościół Parafialny w Żabnicy, ponieważ nie mieści się to w zadaniach statutowych powiatu.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

Katarzyna Stalinger

Zastępca Przewodniczącego Komisji

Maciej Racinowski